

Sygn. akt I C 27/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Łakomska - Grzelak

Protokolant: Agnieszka Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2017 roku w Zgierzu na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. P. następujące kwoty:

a) 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia i 570 (pięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) 2417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazuje pobranie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwoty 2655,74 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt pięć 74/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 27/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 stycznia 2016 r. S. P. wystąpił o zasądzenie

od (...) S.A. kwoty 5.500 zł zadośćuczynienia w związku ze szkodą z dnia 2 marca 2015 r. z odsetkami ustawowymi od dnia 18 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu (pozew – k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniosło

o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak i co do wysokości. Wskazał, iż powód nie doznał obrażeń, które uzasadniają wypłatę zadośćuczynienia. Zakwestionował żądanie odsetek od daty poprzedzającej dzień wyrokowania (odpowiedź na pozew – k. 45-46v).

Pismem procesowym z dnia 5 grudnia 2016 r. pozwany zgłosił zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w rozmiarze co najmniej 80 % z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa (pismo procesowe – k. 193-194).

Pismem procesowym złożonym na rozprawie 18 lipca 2017 r., a doręczonym pełnomocnikowi pozwanego w dniu 20 lipca 2017 roku, powód rozszerzył powództwo, domagając się zasądzenia 12.500 zł zadośćuczynienia za krzywdę z odsetkami ustawowymi od 18 września 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 660 zł skapitalizowanej renty

za zwiększone potrzeby za okres od 2 marca 2015 r. do 2 kwietnia 2015 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia przedmiotowego pisma do dnia zapłaty (pismo procesowe – k. 224-224v).

Na ostatnim terminie rozprawy, powód, z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie go kosztami od oddalonej części powództwa (protokół rozprawy – k. 225v).

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa również z zakresie rozszerzonym pismem z lipca 2017 roku (pismo procesowe – k. 226-227).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 marca 2015 r. w miejscowości O. doszło do kolizji drogowej, w której kierujący pojazdem marki C. nr rej. (...) uderzył w słup energetyczny. S. P. siedział na przednim fotelu pasażera. Jechał do szkoły. W momencie zdarzenia był pochylony, gdyż szukał czegoś w schowku.

(przesłuchanie powoda – k. 225 w zw. z k. 55 wyjaśnień informacyjnych, kopia notatki urzędowej funkcjonariuszy Policji – k. 50 płyta CD plik (...))

Powód samodzielnie wysiadł z auta. Przyjechał po niego kolega i zawiózł powoda do szkoły. W trakcie pobytu w szkole, powód zaczął odczuwać ból czoła i karku. Następnego dnia udał się do lekarza POZ z uwagi na nasilające się dolegliwości bólowe, skąd został skierowany do Izby Przyjęć Centrum (...) w G.. Z uwagi na brak możliwości wykonania badania TK w w/w placówce, tego samego dnia powód udał się do Izby Przyjęć Szpitala im. K. (...) w Ł.. W badaniu TK głowy nie stwierdzono zmian pourazowych. Powód został wypisany ze szpitala z rozpoznaniem stłuczenia okolicy czołowej głowy. W dniu 6 marca 2015 r. powód zgłosił się do Poradni Ortopedycznej, gdzie zlecono unieruchomienie szyi w kołnierzu ortopedycznym. W dniu 3 kwietnia 2015 r. zdjęto kołnierz ortopedyczny i zalecono wykonywanie ćwiczeń. Równolegle powód leczył się u lekarza rejonowego. W dniach 18-20 czerwca 2015 r. powód hospitalizowany był w Oddziale Neurologii z rozpoznaniem: bóle głowy i karku po przebyłym urazie głowy. Opisano spływanie lordozy szyjnej na poziomie C3-C4 z nieznacznym kifotycznym ustawieniem. Powód wypisał się na własne żądanie. W dniu 4 września 2015 r. powód ponownie był badany przez ortopedę z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego. W badaniu klinicznym opisano niewielkie ograniczenie ruchów szyi. We wrześniu 2015 r. powód odbył cykl zabiegów rehabilitacyjnych. W kolejnym badaniu ortopedycznym z 29 września 2015 r. opisano utrzymujące się niewielkie ograniczenia ruchów szyi. Na kolejnej wizycie 27 października 2015 r. odnotowano poprawę, a w dniu 17 listopada 2015 r. zakończono leczenie.

(przesłuchanie powoda – k. 225 w zw. z k. 55-55v wyjaśnień informacyjnych, historia choroby Poradni Ortopedycznej – k. 65, kopie: skierowania na zabiegi rehabilitacyjne – k. 11-14, karty informacyjnej Centrum (...) – k. 18, skierowania do szpitala – k. 19, karty informacyjnej leczenia w Oddziale Neurologicznym na ul. (...) w Ł. – k. 20, k. 70-81, karty informacyjnej ze szpitala (...) – k. 22, historii choroby Poradni Ogólnej – k. 24-27, 103v-106)

W wyniku wypadku z dnia 2 marca 2015 r. S. P. doznał urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa skutkującego dolegliwościami bólowymi korzeniowymi oraz powierzchownego urazu głowy (bez wstrząśnienia mózgu) bez trwałych i długotrwałych następstw. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5 % wg punktu 94a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia

18 grudnia 2002 r. – pourazowe zespoły korzeniowe szyjne. Zapięcie pasów bezpieczeństwa nie gwarantuje uniknięcia urazu odcinka szyjnego kręgosłupa i zmniejszenia przyznanego uszczerbku na zdrowiu z pkt 94a. W przypadku zapiętych pasów bezpieczeństwa dochodzi często do poważnych urazów tego odcinka kręgosłupa, które powstają w wyniku uderzenia potylicą o zagłówek. Powód nie doznał natomiast uszczerbku w związku z urazem głowy, który miał charakter jedynie powierzchowny. Pomoc osób trzecich była powodowi potrzebna w pierwszym miesiącu po wypadku w czynnościach wymagających dźwigania, schylania się, podnoszenia obu rąk do góry w wymiarze ok. 2 godzin na dobę. Cierpienia fizyczne

i psychiczne powoda w pierwszym miesiącu po wypadku były stopnia średniego,

przez kolejne 2 miesiące – stopnia umiarkowanego, w okresie kolejnych 5 miesięcy – niewielkie. Rokowanie jest pomyślne – dolegliwości bólowe ustąpiły po ok. 8 miesiącach po wypadku.

(pisemna opinia biegłego z zakresu neurologii – k. 178-181, opinia uzupełniająca – k. 209)

Z punktu widzenia ortopedycznego powód nie odniósł trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód wymagał pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach wymagających dźwigania i w cięższych pracach porządkowych w wymiarze

ok. 2 godzin dziennie w okresie miesiąca po wypadku. Powód wymagał okresowego zażywania środków przeciwbólowych i miorelaksacyjnych, których łączny koszt wyniósł

ok. 50 zł. Cierpienia fizyczne powoda były średniego stopnia w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. Po tym czasie dolegliwości ulegały okresowym zaostrzeniom.

(pisemna opinia biegłego z zakresu ortopedii – k. 198-199)

Przez okres ok. pół roku po wypadku powód bał się wsiadać do auta jako kierowca

i jako pasażer. W dniu 31 sierpnia 2015 r. powód zarejestrował się w (...), gdzie zgłaszał negatywne wspomnienia z wypadku, poczucie izolowania się

od innych, brak zaufania do siebie, zwiększoną płacliwość, koszmary senne i rozdrażnienie. Na trzecim spotkaniu terapię zakończono z wynikiem pozytywnym. Powód za radą psychologa zaczął prowadzić samochód.

(przesłuchanie powoda – k. 225 w zw. z k. 55 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka A. P. – k. 55v, kopia historii choroby (...) –

k. 8-10)

Wskutek wypadku wystąpiły u powoda przejściowe krótkotrwałe zaburzenia

o charakterze nerwicowym. Zakres cierpień psychicznych spowodowany objawami nerwicowymi i bólowymi należy uznać w okresie 1 miesiąca za umiarkowany, w trakcie

2 kolejnych miesięcy w okresie adaptacji do nowej sytuacji i problemów emocjonalnych,

a także nawrotu dolegliwości bólowych – nieznaczny. Wypadek nie spowodował z punktu widzenia psychiatrycznego istotnych utrudnień w funkcjonowaniu społecznym powoda,

tzn. nie wykluczył z funkcjonowania społecznego na dłuższy okres czasu zasadniczych form aktywności. Spowodował natomiast krótkotrwałe ograniczenia. Stan psychiczny powoda

nie wymaga aktualnie leczenia.

(pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii – k. 215-218)

W dacie wypadku powód miał niespełna 19 lat. Przed wypadkiem od około 3 lat regularnie ćwiczył na siłowni. Nie trenował żadnej konkretnej dyscypliny sportu, rekreacyjnie grywał z kolegami w piłkę. Po wypadku zrezygnował z aktywności fizycznej z powodu dolegliwości bólowych i ucisku z tyłu głowy. Bardzo ograniczało go noszenie kołnierza ortopedycznego, nie mógł podnosić cięższych rzeczy, a zamieszkiwał sam z mamą.

(przesłuchanie powoda – k. 225 w zw. z k. 55-55v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka A. P. – k. 55v)

Przed wypadkiem powód nie leczył się u neurologa, ortopedy czy psychologa.

(przesłuchanie powoda – k. 225 w zw. z k. 55v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka A. P. – k. 55v)

W dacie zdarzenia samochód sprawcy ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W...

(bezsporne)

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Pismem z dnia 16 kwietnia 2015 r. pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody.

(bezsporne, nadto kopia pisma – k. 50 płyta CD poz. 4987-p00298)

Decyzją z dnia 29 lipca 2015 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

(bezsporne, nadto kopia decyzji – k. 31-31v)

W dniu 25 sierpnia 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty 50.000 zł zadośćuczynienia i 114 zł miesięcznie renty za zwiększone potrzeby za okres od 2 marca 2015 r. i na przyszłość przy przyjęciu stawki stosowanej przez PKPS wynoszącej 9,50 zł za roboczogodzinę.

(bezsporne, nadto kopia zgłoszenia szkody – k. 28-29, k. 50 płyta CD plik(...))

Obecnie powód jeździ autem. Nie odczuwa już żadnych skutków wypadku, poza okresowymi bólami głowy, jednakże nie wiąże ich z wypadkiem. Nie powrócił do korzystania z siłowni.

(przesłuchanie powoda – k. 225-225v)

Oceniając zgromadzone w sprawie dowody, należy wskazać, iż Sąd pominął dokumentację medyczną dotyczącą urazów ręki, jakich doznał powód w 2009 r. (k. 109-125v) oraz w sierpniu i we wrześniu 2015 r. (kopia historii choroby Poradni Chirurgicznej – k. 15, 54, 84-87, historii choroby Poradni Ortopedycznej – k. 92-93, historii leczenia szpitalnego –

k. 128-164), a ponadto historię choroby Poradni Dermatologicznej (k. 88-91) oraz historię choroby Poradni Ogólnej z okresu sprzed wypadku (k. 96-103), gdyż nie miały one związku z urazem doznany w dniu 2 marca 2015 r..

Pozwany, stosownie do art. 6 k.c., nie udowodnił przyczynienia się powoda do powstania szkody, które uzasadniałoby zmniejszenie przyznanego zadośćuczynienia. Pozwany podniósł, że powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, jednakże okoliczność ta wynika jedynie z opinii biegłych neurologa i ortopedy. Okoliczność zapięcia pasów bezpieczeństwa jest ściśle związana z przebiegiem wypadku, wobec czego dowód z opinii biegłych nie służył ustaleniu tej okoliczności i nie mógł stanowić podstawy jej ustalenia.

Z zeznań powoda wynika natomiast jedynie, że w momencie uderzenia był pochylony. Niezależnie od tego, powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu jedynie na skutek urazu skrętnego kręgosłupa, a nie powierzchownego urazu głowy. Jak wskazała natomiast biegła neurolog, zapięcie pasów bezpieczeństwa nie gwarantuje uniknięcia urazu odcinka szyjnego kręgosłupa i zmniejszenia przyznanego uszczerbku na zdrowiu według pkt 94a.

Przeciwnie, w przypadku zapiętych pasów bezpieczeństwa dochodzi często do poważnych urazów tego odcinka kręgosłupa, które powstają w wyniku uderzenia potylicą o zagłówek. Sąd pominął zatem wnioskowany przez stronę pozwaną dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność zakresu urazów, jakie doznałby powód, gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa, jako zbędny dla wyjaśnienia tej okoliczności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003/124/1152 z zm.) – art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za sprawcę zdarzenia. Podniósł, iż żądanie zadośćuczynienia jest bezzasadne z uwagi na zakres obrażeń powoda doznanych w wypadku.

Stosownie do art. 444 § 1 k. c. zd. pierwsze, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie ukształtowana została zasada, zgodnie z którą funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Uzupełnieniem jak i ograniczeniem tej zasady był pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, sygn. akt I PR 203/65, OSP 1966/4/92). Jego konsekwencją – na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/03, opublikowanego w OSNC 2005/2/40 (LEX nr 141820) – była utrzymująca się tendencja do zasądzenia skromnych sum tytułem zadośćuczynienia

za doznaną krzywdę. W ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu

w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy (wyrok SN z dnia 17 września 2010 roku, sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt

I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, Lex nr 784244, wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 roku, sygn. akt III CSK 62/09, wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, sygn. akt IV CSK 221/11, LEX nr 1119550).

Powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada umiarkowanej wysokości odszkodowania ma bowiem uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, LEX nr 784244 i powołane w nim orzeczenia SN: wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95 i wyrok SN z 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187).

W aktualnej linii orzeczniczej podkreśla się, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia

21 listopada 2007 r., I ACa 617/07, LEX nr 795203, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559).

Zwraca się również uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (zob. wyrok SN z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN

z 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Jak wynika z powyższego, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne,

aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanego uszczerbku. Jego wysokość winna być zatem ustalona w odniesieniu do osoby pokrzywdzonego i całokształtu okoliczności konkretnej sprawy.

W niniejszej sprawie wskutek wypadku z 2 marca 2015 r. powód doznał 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek skrętnego urazu odcinka szyjnego kręgosłupa skutkującego dolegliwościami bólowymi korzeniowymi. Przez okres ok. 8 miesięcy odczuwał dolegliwości bólowe kręgosłupa i głowy. Z tego powodu w dniach 18-20 czerwca 2015 r. powód hospitalizowany był w Oddziale Neurologii. Pozostawał również pod opieką ortopedy i internisty. Korzystał z jednego cyklu rehabilitacji. Przez miesiąc po wypadku powód chodził w kołnierzu ortopedycznym, co wiązało się z dodatkowym dyskomfortem. Należy również wskazać, iż przed wypadkiem powód regularnie uczęszczał na siłownię, zaś po wypadku zrezygnował z aktywności fizycznej z uwagi na dolegliwości bólowe i nie dotychczas nie powrócił do tej aktywności. Psychologicznym skutkiem wypadku były także zaburzenia nerwicowe, które skłoniły powoda do wizyty u psychologa, gdzie zgłaszał negatywne wspomnienia z wypadku, poczucie izolowania się od innych, brak zaufania do siebie, zwiększoną płacliwość, koszmary senne i rozdrażnienie. Przez okres około pół roku po wypadku powód bał się wsiadać do auta jako kierowca jak i jako pasażer. Sama konieczność ograniczenia aktywności jest dla młodego mężczyzny źródłem krzywdy, zaś konieczność choćby krótkotrwałego korzystania z pomocy psychologicznej jest dodatkowym obciążeniem. Na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wpływało również poczucie ograniczenia możliwości wykonywania czynności związanych z dźwiganiami, zwłaszcza w okresie noszenia kołnierza ortopedycznego, a jak podkreślał było to szczególnie uciążliwe ponieważ zamieszkiwał sam z mamą.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd doszedł do przekonania, iż żądana kwota 12.500 zł z tytułu zadośćuczynienia stanowi wymierną kompensatę krzywdy powoda, nie będąc przy tym kwotą wygórowaną.

Sąd zasądził również na rzecz powoda 570 zł tytułem skapitalizowanej renty, oddalając żądanie w pozostałym zakresie. Jak wynikało z opinii biegłych, powód wymagał pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze 2 godzin dziennie

przez 1 miesiąc. Biorąc pod uwagę stawkę stosowaną przez Polski Komitet Pomocy Społecznej w wysokości 9,50 zł za roboczogodzinę, na rzecz powoda należało zasądzić 570 zł z tego tytułu (2 x 30 x 9,50 zł). Żądanie kwoty 660 zł nie zostało należycie uzasadnione, a tym bardziej wykazane co do wysokości stawki godzinowej. Należy tu również wskazać, iż stawki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej stosowane są pomocniczo w celu wyliczenia należnej kwoty z tytułu pomocy świadczonej poszkodowanym przez osoby trzecie. Stosownie zaś do przepisu art. 322 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie w zgłoszeniu szkody z dnia 18 sierpnia 2015 r. powód domagał się zasądzenia odszkodowania przy przyjęciu powyższej stawki, co dostatecznie uzasadnia jej zastosowanie w miejsce wyższej stawki przyjętej przy rozszerzeniu powództwa. Należy przy tym wskazać, że poszkodowany może domagać się zasądzenia kosztów opieki osób trzecich nawet gdy pomoc ta była świadczona przez najbliższych członków rodziny, podobnie jak w przypadku roszczenia o rentę. Odszkodowanie to nie jest również uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r. I ACa 1092/13, Lex nr 1280446, zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 1977 r., I CR 143/77, Lex nr 7971).

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Decyzją z dnia 29 lipca 2015 r. pozwany zakończył postępowanie likwidacyjne, wobec czego najpóźniej od tej daty opóźniał

się ze spełnieniem świadczenia. Sąd nie mógł jednakże wyjść ponad żądanie, wobec czego odsetki należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu od 18 września 2015 r., przy czym w wysokości ustawowej do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od 1 stycznia 2016 r. w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Wyrok w niniejszej sprawie został bowiem wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, wobec czego niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie

z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015/1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie

w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto, w dodanych

§ 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia, a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy od wskazanej powyżej daty do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

Sąd nie podziela przy tym stanowiska pozwanego, iż odsetki od zadośćuczynienia należą się dopiero od dnia wyrokowania. Ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej.

Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku, ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego

i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela

na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę

w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Należy przy tym wskazać, iż możliwość przyznania przez Sąd zadośćuczynienia nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo pewnej swobody ocen sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytucyjnego, lecz deklaracyjny. W konsekwencji odsetki za opóźnienie

w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c. powinny się należeć

od tego właśnie terminu. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, Lex nr 1129170, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 r. II CSK 257/09, Lex

nr 551104). Skoro zadośćuczynienie jest roszczeniem bezterminowym (art. 455 k.c.),

z modyfikacją dotyczącą roszczeń tego rodzaju kierowanych do ubezpieczyciela (art. 817 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych), to na podstawie tych przepisów należy określać termin popadnięcia ubezpieczyciela w opóźnienie, co powoduje konsekwencje wynikające z art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.. Powód wygrał bowiem proces w 99 %. Na jego rzecz należało zasądzić 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu sprzed 27 października 2016 r., Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu poniósł tymczasowo 2.380,74 zł wynagrodzenia biegłych (k. 182 - 788,73 zł, k. 201 - 698 zł, k. 211 - 223,28 zł, k. 219 - 287,73 zł) i 275 zł nieuiszczonej opłaty sądowej oraz 383 zł nieuiszczonej opłaty od rozszerzonej części powództwa (powód był zwolniony z kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości). Łącznie 3.019,05 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2016/623) w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. należało nakazać pobranie od pozwanego wskazanej kwoty.